

PROTOKÓŁ Nr 42/18
ze wspólnego posiedzenia Komisji Spraw Społecznych oraz
Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa Rady Gminy Markowa
z 27 czerwca 2018 roku.

Posiedzenie trwało od godz. 9⁰⁰ do godz. 10⁴⁰ w Urzędzie Gminy Markowa. W posiedzeniu brali udział członkowie komisji zgodnie z załączoną listą obecności. Lista obecności członków Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa stanowi załącznik Nr 1 do niniejszego protokołu. Lista obecności członków Komisji Spraw Społecznych stanowi załącznik Nr 2 do niniejszego protokołu. Ponadto w posiedzeniu wzięli udział zaproszeni goście, zgodnie z załączoną listą obecności. Niniejsza lista stanowi załącznik Nr 3 do protokołu.

Przewodniczącym wspólnego posiedzenia została pani Barbara Podolec. Przewodnicząca powitała zebranych i na podstawie listy obecności stwierdziła, że podejmowane wnioski i opinie są prawomocne. Następnie zapytała, czy ktoś z radnych ma propozycję zmian w proponowanym porządku posiedzenia komisji.

Porządek obrad przedstawiał się następująco:

1. Zaopiniowanie uchwały w sprawie zmian budżetu Gminy Markowa na 2018 rok.

Ad. 1. Zaopiniowanie uchwały w sprawie zmian budżetu Gminy Markowa na 2018 rok.

Teresa Flejszar – przedstawiła przedłożony projekt uchwały w sprawie zmian budżetu wraz z uzasadnieniem.

Robert Szpytma – zapytał, czy własnych środków nie należy dołożyć na realizację zadania „budowa i modernizacja drogi dojazdowej do gruntów rolnych”.

Teresa Flejszar – odpowiedziała, że jest w budżecie 25.000,- zł.

Robert Szpytma – stwierdził, że na tę drogę będzie razem 80.000,- zł. A czy jest określony zakres robót.

Tadeusz Trojnar – odpowiedział, że dokładniej powie jutro Janusz na sesji.

Robert Szpytma – zapytał, czy na wykonanie będzie ogłoszony przetarg.

Andrzej Żelazny – odpowiedział, że tak, zostanie ogłoszenie zapytanie cenowe.

Robert Szpytma – zapytał, czy zostało coś jeszcze tego wytyczenia.

Wójt Gminy – odpowiedział, że zostało. Jesteśmy przy 240, czy 280 metrze, a było wytyczone pół kilometra. Jeżeli będzie potrzeba wytyczenia, to jesteśmy w stanie to zrobić. Poinformował także, że może zaistnieć problem przy tych pieniądzech, o czym informowała go OSP w Markowej. Można nie potrzebować czasem wkładu własnego. W tych pieniądzech byłby już zawarty. Gdzieś strażacy mieli taką obietnicę od Pana Marszałka Romaniuka, że takie przesunięcie, rozliczenie tej sprawy jest możliwe. Żeby pieniądze które były na wkład własny przeznaczyć na rekompensatę podczas zniszczonego podczas pożaru sprzętu. Musi zapytać o to Marszałka Romaniuka.

Robert Szpytma – zapytał, czy ta kwota była by pomniejszona o tę wartość dla straży.

Wójt Gminy – odpowiedział, że nie. Nie musielibyśmy dawać wkładu własnego, a ten wkład własny przeznaczyć dla straży.

Robert Szpytma – nadmienił, że kwota na drogę się zmniejszy o ten wkład własny, bo będzie przesunięte na straż.

Wójt Gminy – twierdzą, że w tych 55.000,- zł jest także i wkład własny, którego my nie musimy dawać.

Tadeusz Trojnar – zastanawia się, czy to jest możliwe patrząc na tę umowę. Jeżeli jest jakkolwiek układ pomiędzy OSP Markowa Marszałkiem, to my musielibyśmy dodać strażakom z własnych środków. Nie wydaje mu się, aby była możliwość zmniejszania kwoty w świetle tej umowy na drogę.

Robert Szpytma – zapewnienie ustne było dla OSP, że w razie potrzeby zostanie dołożone.

Wójt Gminy – nie mniej jednak był u niego Prezes OSP i mówił, że mają taką obietnicę od V-ce Marszałka Rõmaniuka, że coś takiego będzie można dokonać. Ale skoro jest taka umowa to nie należy jej negować.

Tadeusz Trojnar – pamięta rozmowę z Januszem Szylar, chyba z przed dwóch miesięcy który mówił, że zostaną przekazane nam środki w wysokości 25.000,- zł, i my dołożymy drugie 25.000,- zł. W sumie otrzymaliśmy drugie tyle bo 50.000,- zł, więc być może faktycznie jakaś rozmowa była i Vice Marszałkiem i tak to rozegrał.

Teresa Flejszar – może faktycznie oni przekazali nam więcej na drogę, aby gmina mogła przekazać dla strażaków.

Jacek Szylar – stwierdził, że pieniądze zostały obiecane dla OSP.

Robert Szpytma – bo miało być 25.000,- zł, że dostaniemy.

Tadeusz Trojnar – odpowiedział, że tak Janusz mówił w styczniu, czy w lutym.

Wójt Gminy – wydaje mu się, że w tej kwestii trzeba będzie procedować tak, jak jest to zawarte w umowie. Poinformował, że w tej sprawie porozmawia z Marszałkiem.

Robert Szpytma – zapytał czy nie ma jakiegoś zobowiązania. Bo jak oni dają 55.000,- to my też musimy dołożyć tyle.

Teresa Flejszar – odpowiedziała, że nie, jest zapis, że minimum 20% przyznanej dotacji na budowę modernizację drogi dojazdowej do gruntów rolnych.

Andrzej Kisała – jak by porównał poprzednie dotacje, to zawsze była wyższa niż wkład własny.

Teresa Flejszar – odpowiedział, że początkowo było to pół na pół w pierwszych latach realizacji, a teraz to zmniejszyli i zawsze przekazywane jest więcej środków niż należy dołożyć wkład własny. .

Wójt Gminy – dodał, że zawsze było, że 20% wartości zadania, a teraz zostało zmienione na 20% przyznanej dotacji.

Teresa Flejszar –zaznaczyła, że można przekazać więcej, ponieważ tam jest 20% minimum.

Andrzej Żelazny – tutaj decydującą rolę ma wartość przyznanej dotacji. Minimum jakie należy przekazać jako wkład własny to 11.000,- zł.

Robert Szpytma – zapytał, czy jest określony czas realizacji.

Teresa Flejszar – odpowiedziała, że czas realizacji jest określony w umowie. Wniosek o wypłatę dotacji wraz z dokumentami należy złożyć nie później niż do 10 listopada 2018 roku.

Robert Szpytma –zapytał, czy musi to być wykonane do 10 listopada.

Teresa Flejszar – odpowiedziała, że tak.

Robert Szpytma – stwierdził, że jest krótki czas.

Wójt Gminy – nadmienił, że może uda się połączyć to z robotami, które będzie wykonywać firma z Leżajska, czy z Żołyńi.

Barbara Podolec – zapytała, czy to ta firma która będzie wykonywać parking koło biblioteki.

Wójt Gminy – odpowiedział, że nie.

Tadeusz Trojnar – dodał, że po to ta uchwała, aby ogłosić nowy przetarg na utwardzenie placu manewrowego obok Biblioteki .

Robert Szpytma – zapytał, czy rozpad się tamten przetarg.

Wójt Gminy – odpowiedział, że miał być unieważniony. Tam była pomyłona ilość wykonania podbudowy parkingu.

W związku z brakiem dalszych pytań przewodnicząca wspólnego posiedzenia Komisji Spraw Społecznych i Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa zarządziła głosowanie nad opinią do przedłożonego projektu uchwały wraz z przyjętymi wnioskami.

Opinia Komisji Spraw Społecznych:

OPINIA NR 1/0012.1.43.2018
Komisji Spraw Społecznych
Rady Gminy Markowa
z dnia 27 kwietnia 2018 roku

Komisja Spraw Społecznych Rady Gminy Markowa **pozytywnie** opiniuje projekt uchwały w sprawie zmian budżetu Gminy Markowa na 2018 rok.

Wyniki głosowania: 5 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się.

Opinia Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa:

OPINIA NR 1/0012.2.42.2018
Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa
Rady Gminy Markowa
z dnia 27 czerwca 2018 roku

Komisja Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa Rady Gminy Markowa **pozytywnie** opiniuje projekt uchwały w sprawie zmian budżetu Gminy Markowa na 2018 rok.

Wyniki głosowania: 5 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się.

W związku z brakiem dalszych pytań i wyczerpaniem porządku posiedzenia przewodnicząca wspólnego posiedzenia Komisji Spraw Społecznych, Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa Barbara Podolec zakończyła obrady i podziękowała wszystkim za przybycie.

Na tym protokół zakończono i podpisano.

Protokołowała:

INSPEKTOR
Ullmyrad
mgr Urszula Cwynar

PRZEWODNICZĄCY
KOMISJI GOSPODARKI WIEJSKIEJ
I ROLNICTWA
Podolec
Barbara Podolec

Po zamknięciu wspólnego posiedzenia Komisji Spraw Społecznych oraz Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa dyskutowano na temat sieci wodociągowej w miejscowości Husów i Tarnawka.

Andrzej Żelazny – przedstawił kwestie wykonania sieci wodociągowej za własne środki w nawiązaniu do posiedzenia wcześniejszej sesji Rady Gminy.

Robert Szpytma – zapytał jeszcze na temat dogi granicznej, czy nie trzeba robić projektu do tej drogi.

Andrzej Żelazny – odpowiedział, że nie, tylko kosztorys inwestorski. Kosztorys inwestorski jest podstawą do ogłoszenia przetargu. Kolejno omówił kalkulację zadania budowa sieci wodociągowej we wsi Husów i Tarnawka- Etap IV. Do kosztorysu aby to miało sens zostało dołożone trzy budynki i pod ten zakres został zrobiony kosztorys na zadanie dla Tarnawki, za pozostałą kwotę zrobiono kosztorys dla Husowa. W takim układzie została naruszona zasada 80% do 20%, i wyszło, że 72% w Husowie, natomiast w Tarnawce 27%. Zostało zawnioskowane, aby w Tarnawce dołożyć 4 budynki. Kosztorys na to został wykonany. Wartość tego zadania to 85.000,- zł.

Tadeusz Trojnar – zapytał, ile domów to jest w Husowie.

Andrzej Żelazny – odpowiedział, że około 30 budynków.

Jadwiga Małeczka – stwierdziła, że na to zachwianie % należy się zgodzić.

Andrzej Żelazny – odpowiedział, że tak. Dlatego państwa radnych zgoda Husowa i Tarnawki, aby wybrać i ustalić w jakim kierunku idziemy, aby skończyć kosztorysy.

Jacek Szylar – zapytał, ile będzie budynków podłączonych w Tarnawce.

Andrzej Żelazny – odpowiedział, że 12 budynków. Dodał, że 5 budynków, dodane 3 żeby miało sens i zachwiana równowaga, dodatkowe 85.000,- zł i 4 budynki. W tych czterech budynkach jest cztery osoby, które wożą wodę. Dodał, że te budynki w zakresie rzeczowym znajdują się po lewej stronie, ostatnie budynki przed Panem Fołtą. Jeżeli chodzi o Husów to jest około 30 przyłączy.

Andrzej Kisala – zapytał, ile byłoby przyłączy jak by nie była zachwiana równowaga to 80% do 20%.

Andrzej Żelazny – odpowiedział, że nie da się to przeliczyć tak od razu.

Tadeusz Trojnar - w pierwszej wersji, czyli tej podstawowej 80% do 20% w Tarnawce wchodzi 5 domów. Zatem jest pytanie, czy jest sens w ogóle zaczynać, jeżeli nie dojdziemy do tych domów, które dowożą wodę.

Krystyna Hundz – Bembenik – zapytała, czy gdyby przyjąć tę wersję zaproponowaną w dokumentach, to ta kwota 85 349,38 zł, na te cztery budynki, które nie mają wody i dowożą z jakich środków można by było pokryć.

Teresa Flejszar – odpowiedziała, że nie ma zaplanowanych tych 85 349, 38 zł, na wodociągu. Są środki uzyskane ze zwrotu podatku Vat i dotacji z roku ubiegłego na oczyszczalni Manasterz. Te środki zostały zaplanowane z powrotem na budowę tej oczyszczalni, jako po prostu tam umieszczone bo z tej inwestycji. Dodała, że z tych środków należy zapłacić roboty dodatkowe na tej oczyszczalni. Nie wiemy jaka to będzie kwota.

Krystyna Hundz – Bembenik - idąc za tym co Pani Skarbnik Gminy powiedziała, że jeżeli one są na wydatkach majątkowych to zarządzeniem Wójta można to przenieść.

Teresa Flejszar – odpowiedziała, że tak, ponieważ środki są w tym samym dziale tylko musiał by paść jakiś wniosek na sesji.

Tadeusz Trojnar –myśli, że takiej decyzji dzisiaj nie podejmiemy, ale po to ta dyskusja aby jutro na sesji nikt nie mówił, że jest zaskoczony.

Jacek Szylar – zapytał, czy ten udział % końcowy 67 do 33 to jest po uwzględnieniu tych 85 tys. zł.

Andrzej Żelazny – odpowiedział, że tak. Ponadto zwrócił się z prośbą aby się zastanowić, czy ta grupa radnych zgodzi się na zachwianie %, aby na sesji nie przedłużać. Pod decyzję radnych robi się zakres.

Tadeusz Trojnar - jest to tak szczegółowo rozpisane, aby nikt za miesiąc nie powiedział, że ktoś kogoś oszukał.

Andrzej Kisala – jakieś zasady były ustalone, w to był włączony tak jeden jak i drugi komitet. Teraz my na sesji podejmiemy decyzję łamiąc ustalone zasady. Jeżeli tak będziemy robić, to jeden drugiego będzie podchodził, załatwiał, kombinował. Takie wyjście jest możliwe owszem, że dzisiaj Tarnawka robi więcej, następnym razem robi więcej Husów. Nie może być tak, że sprytem kombinacją ktoś przechytrza drugiego. Jak wyglądamy wobec komitetu teraz. Jeżeli będzie taka zgoda, że następnym razem rozdajemy pieniądze odwrotnie to owszem jestem za. Ale jeżeli zostaje na niczym to jestem przeciwny temu.

Jadwiga Małecka – stwierdziła, że musi być taki konkretny zapis.

Wójt Gminy – odpowiedział, że miałyby to formę udzielenia pożyczki przez Husów Tarnawce w robotach, nie w pieniądzech.

Jacek Szylar – dodał, że w pieniądzech też.

Tadeusz Trojnar – nie ma możliwości zapisać tego. Kto wie kto będzie w następnej kadencji. To może być intencja.

Maria Kielar – była budowana kanalizacja w Markowej Pan Mac co najmniej 4 razy zaznaczał i był zapis w protokole, że dzisiaj bierzemy kredyty na Markową, ale następne kredyty, żeby Markowa się nie stawiała będą brane na Husów i na Tarnawkę. Takie zapisy w protokole są. W tej chwili jest robiona oczyszczalnia dla Husowa i Tarnawki.

Krzysztyna Hundz – Bembenik – tutaj padły słowa, ale myśli, że to nie było jakieś załatwianie, to nie jest tak, że ktoś kogoś podchodzi, tylko kiedy ma pięć domów w planie to proszę się postawić w jej sytuacji. Jak to wygląda na przestrzeni zadania wodociągowego. Staramy się już 4 lata o to, zabiegamy, o dotacje zewnętrzne jeździmy, piszemy, rozmawiamy. Wszystko spadło na niczym, dlatego, że wielcy tego świata nie dadzą nam pieniędzy i zostaliśmy z tym zadaniem sami. Dlatego myśli i liczy na zrozumienie radnych z Husowa. Do tej pory zadanie było robione z dotacji. Nie mówi, aby odchodzić od tej zasady 80% do 20%. To nie było jakieś załatwianie kombinowanie, tylko szukanie celowości wykonania tej inwestycji w Tarnawce. Zabudowa w Tarnawce tych budynków jest znana, wydaje się dla nas, że to jest dom przy domu. Jest to przestrzeń powiedzmy 300 metrów, i na tej przestrzeni chcemy dać ludziom wodę. Zaznaczyła, że jest to taki rejon, gdzie nie ma wody. Teraz z tego rejonu wybierze tylko 5 domów, a pozostałym nie da wody. Dlatego liczy na zrozumienie.

Tadeusz Trojnar – dodał, że jedna z tych osób, z tych 3 domów dzwoni do niego bardzo często i za każdym razem rozmowa kończy się płaczem. Pyta na temat wody, ona dowozi wodę.

Andrzej Kisala – ustalając 80 do 20% mieliśmy świadomość, że Tarnawka skończy robotę wcześniej. Husów zostanie z tyłu. Dodał, że to miało być pstryk i miała być woda zrobiona i krytyka poprzedników, którzy zaczynali robotę i robili coś, przez tych którzy nie robili nic. Dlatego to boli, że wcześniej się kogoś krytykowało, dzisiaj się przechła szalę w tę stronę, że zrobimy więcej bo to jest u nas. Zaznaczył, że nie może tak być.

Jacek Szylar – zapytał, czy w Tarnawce nie ma w środku więcej domów tylko na końcu.

Krystyna Hundz – Bembenik – odpowiedziała, że ewentualnie działki. Ten teren jeżeli chodzi o zabudowę to jest w miarę zwarty. Później są jeszcze bardziej rozstrzelone. Jeżeli zobaczymy na tę mapkę południa Tarnawki, to tutaj są jeszcze trzy budynki. My ich nie uwzględniamy, bo to jest koniec już Tarnawki.

Andrzej Żelazny – są 4 budynki plus 1, z tego 2 biorą wodę i później 1.

Robert Szpytma - zapytał, czy ci mieszkańcy mają uiszczone wpłaty własne, czy są powycofywane.

Krystyna Hundz – Bembenik – odpowiedziała, że wpłaty własne mają nawet Ci co ich nie obejmuje.

Andrzej Żelazny – tę informację może powiedzieć na sesji, musi sprawdzić. Dobrze by było sobie wypracować jakiś wniosek, aby rozstrzygnąć to na sesji, ponieważ jest późny czas na realizację.

Jacek Szylar – ten porządek o jakim mówi Pan A.Ż był ustalany po fiasku pierwszej budowy z Jawornikiem oczyszczalni. Wtedy została podjęta decyzja, że będzie budowane za środki własne, zostało podzielone 20% do 80%. I tego się trzymaliśmy.

Andrzej Żelazny – dodał, że nie. Zasada była przyjęta w 2004 roku, kiedy były podpisywane uchwały intencyjne z Jawornikiem, w sprawie wspólnej budowy sieci. Powstał pomysł, aby każda ze wsi miała jednak wydatki poniesione na swoje zadania w zakresie gospodarki wodnościekowej w stosunku do 20% do 80%. Poinformował, że ta zasada ciągnie się od 2004 roku. Tak są robione koszty wydatkowane i księgowane.

Jacek Szylar – zapytał, czy w Tarnawce nie będą mieć pretensji mieszkańcy, którzy są pominięci, a sieć jest ciągnięta na koniec. Zastanawia się, czy ludzie nie będą tego odbierać, że to uznaniowe, że na koniec sieć będzie ciągnięta.

Tadeusz Trojnar – odpowiedział, że z jednej strony mamy problem 20% do 80%. Szanujemy to ustalenie, ono też miało sens, natomiast z drugiej strony mamy sytuację faktyczną na miejscu. Mamy 5 domów w pierwszym rozdaniu, gdzie poważna wątpliwość czy robić i mamy 3 domy, gdzie jest sytuacja tragiczna, gdzie ludzie dowożą wodę. Rozważamy przy takim zderzeniu. Można się twardo upierać i ma to swoje podstawy 20 do 80%. Można też od czegoś odejść w imię wyższych celów.

Andrzej Kisała – jak bym wyglądał wobec członków komitetu w Husowie, gdyby odpuścił ten temat. Dodał, że zasady są zasadami, jeżeli się coś raz ustala, to należy się tego trzymać. Bo każda zmiana niesie za sobą kolejne zmiany.

Krystyna Hundz – Bembenik – zapytała, radnego Kisałę, gdyby teraz uwzględnić ten proponowany zakres robót i proponowany podział %, z zapisem, że kolejny etap będzie 90% do 10%.

Andrzej Żelazny – dodał, że operując % to są wyliczenia matematyczne, ustalając 90% do 10% do czegoś zobowiązuje i później jest utracenie takim stosunkiem jakim stosunkiem została naruszona zasada. To jest prawidłowy zapis.

Radosław Flejszar – zapytał, czy kwotowo.

Andrzej Żelazny – odpowiedział, że nie kwotowo, ale stosunkiem zobowiązaniowym ile to było wyliczyć po przetargu 20% do 80%.

Jacek Szylar – my rozmawiamy cały czas jak by to było dołożone te 85.000,- zł.

Andrzej Żelazny – odpowiedział, że to są wyliczenia po to aby było o czym rozmawiać. Te kosztorysy są informacyjne.

Wójt Gminy – dodał, że o zakresie finansowo rzeczowym nie ma co mówić, ponieważ zależy to od planu. W tym wypadku należy wyliczyć różnicę finansową i miało by to

wyraz pewnej pożyczki, pewnego długu jaki Tarnawka miała by wobec Husowa. Inaczej tej sprawy nie da się załatwić. Jeżeli chodzi o zakres rzeczowy to nie jest w stanie określić. Żeby nikomu krzywdy nie zrobić i zrobić później zadośćuczynienie Husowowi, to należy znać wielkości finansowe.

Krystyna Hundz – Bembenik - zapytała radnego Kisałę, czy jak by wyliczył różnicę finansową, to Pan przyjmuje tę wersję.

Andrzej Kisała – odpowiedział, że tak.

Andrzej Żelazny – dodał, że przy takiej kwocie na drugi raz nic nie będzie w Tarnawce zrobione.

Andrzej Kisała – stwierdził, że jego to nie dotyczy, ale na miejscu Tarnawki należało by zwołać komitet budowy sieci wodociągowej. Należy ludziom oficjalnie powiedzieć.

Barbara Podolec – stwierdziła, że dzisiaj należy zebrać komitety.

Andrzej Żelazny – dodał, że istotna sprawa dla komitetu z Husowa jest taka, że jest zachwiany %, a dla Tarnawki taką, jest informacja, że w przyszłości nie będzie robiona woda.

Robert Szpytma – dodał, że dwa komitety powinny ustalić stanowiska i przekazać wypracowane stanowiska Radzie Gminy.

Teresa Flejszar – dodała, że przy zakresie 20% dla Tarnawki to 85.000,- zł, przy tym zakresie robót. Jeżeli Husów ma 821.000,- zł, a powinien mieć 1 mln. 317 tys. zł.

Jacek Szylar – zapytał, czy te 85.000,- zł to tak jak by Tarnawka miała.

Teresa Flejszar – odpowiedziała, że to jest założenie.

Wójt Gminy – dodał, że tutaj dodajemy 85.000,- zł i traktujemy jako 20%, żeby nie robić krzywdy dla Husowa dodajemy 425.000,- zł. To wynika z proporcji.

Barbara Flejszar – nadmieniła, że aby zachować % i było 80% do 20% to należy dołożyć te 425.000,- zł dla Husowa.

Jacek Szylar - było mówione, że robimy tylko za środki, które są w budżecie, a teraz okazuje się, że należy dołożyć 85.000,- zł do Tarnawki. Na ostatniej sesji było mówione, że robimy za te środki które mamy w budżecie, za nic więcej.

Tadeusz Trojnar – zapytał, czy te komitety miały by obradować razem.

Andrzej Kisała – odpowiedział, że chyba tak.

Maria Kielar – poinformowała, że 1 lipca miała ruszyć spalarnia, ale, że nie ma pozwolenia na użytkowanie, może ruszy dopiero od października.

Na tym protokół zakończono i podpisano.

Protokołowała:

INSPEKTOR
Urszula Cwynar
mgr Urszula Cwynar

PRZEWODNICZĄCY
KOMISJI GOSPODARKI WIEJSKIEJ
I ROLNICTWA
Podolec
Barbara Podolec